

Modlitwa wiernych:

1. *Chcę, aby wszyscy przychodzili do Mnie z zaufaniem, jak do dobrego Ojca przybiegają dzieci po radę, pomoc i pociechę, pewni, że je otrzymają. Pragnę, abyście – mówiąc ze Mną – byli śmiali, bezpośredni, szczerzy. Niech odpadną z was lęki, mylne wyobrażenia, a poczucie odległości ode Mnie – odrzućcie. Ona nie istnieje. Ja, Jezus, Zbawiciel wasz, każdego z was kocham Moją Miłością, Miłością Boga, a więc – nieskończoną. I każdy z was jest dla Mnie ukochanym dzieckiem, różnym od innych, potrzebującym Mnie tak, jak Ja potrzebuję waszego zawierzenia, by móc wam służyć Moją Mocą.¹*

Duchu Święty! Prosimy Cię za Kościół Święty. Spraw, aby nieustannie wskazywał ludziom drogę do Chrystusa, który jest samą Miłością, i wciąż czeka z otwartymi ramionami na każdego człowieka.

2. *Ja wzywam wszystkich. Przyjdźcie do Mnie, będziemy razem ratować świat, który bez waszej Miłości zginie! Kto ma serce ofiarne, w kim płonie ogień miłości, ten Mnie usłyszy i zrozumie Moją troskę. Biegają do Mnie Moi przyjaciele ze wszystkich krańców ziemi. Od wieków powtarzam Moje wołanie! I z każdego pokolenia przybywają ci, którym lęk o dobro bliźnich nie pozwala spać spokojnie. Stają przy Mnie i pod Moim kierownictwem pracują. Razem ratujemy świat.²*

Duchu Święty! Prosimy Cię za papieża, biskupów i kapłanów. Spraw, aby pod Twoim kierownictwem, nie ustawiali w gorliwości o ratowanie dusz, które idą na wieczne potępienie.

¹ Anna, *Pozwólcie ogarnąć się miłości*, MICHALINEUM, wyd. II, s. 182.

² Tamże, s. 50.

3. *Chcę, człowieku, abys wiedzial, że Bóg jest twoim Przyjacielem. Chcę, synu, abys zrozumial, że nikt nie kocha cię tak, jak Ja. Pragnę, abys przyjal Miłość, którą Bóg twój ci ofiarowuje. Pragnę, bys zechcial podjac Moje zaproszenie do Przyjaźni, do wspólnego życia, gdyż chcę dla ciebie największego i wieczystego szczęścia. I nic Mi nie przeszkadza twoja chwiejność, słabość i grzech, gdyż znam ciebie i właśnie dlatego śpieszę się do ciebie, że taki jesteś biedny i możesz beze Mnie zginąć. Potrzebny ci jestem, Synu, tak bardzo, że dla ciebie jednego znowu przyjąłbym śmierć krzyżową.*³

Duchu Święty! Prosimy Cię za tych, którzy wciąż są daleko od Ciebie. Spraw, aby przyjęli Twoją Miłość, którą im ofiarowujesz i podjęli Twoje zaproszenie do Przyjaźni.

4. *Wy mówicie Mi, że chcecie być ze Mną. Mówicie Mi, że Mnie kochacie, że pragniecie, abym stał się Panem waszego życia, waszym Przyjacielem... Na jak długo, Moje dzieci? Czy tylko na dobre czasy, czy i na złe?... Czy na czas powodzenia waszych planów? Na początek życia? Na pół życia?... Czy i wtedy, kiedy ukażę wam nieszczęście, gdy postawię was przed złem i ranami świata? Czy wtedy też zostanieie ze Mną?... A jeśli nasza wspólna praca będzie ciężka, niewdzięczna, zabijająca? Czy i wtedy przy Mnie trwać będziecie? Czy zdecydujecie się być ze Mną zawsze aż do końca?... Zastanówcie się w Moim sercu. Ono Mi odpowie...*⁴

Duchu Święty! Prosimy Cię spraw, abyśmy wytrwali przy Tobie do końca, bez względu na to, ile będzie nas to kosztowało.

³ Tamże, s. 164-165.

⁴ Tamże, s. 102-103.

5. *Bo „wybrany” może stać się każdy z was, jeżeli wytrwa przy Mnie. Nie może zdarzyć się, bym zostawił lub odrzucił tego, który pragnie Mojej Przyjaźni. Każdemu ukazę jego dział pracy na Mojej roli i będzie to taki trud, który wykona najchętniej - jeśli zechce - bo do niego został już przeznaczony przed swoim narodzeniem i w nim wykaże się największym osiągnięciem i najwięcej zyska radości. Bo Mnie o was chodzi, dzieci.*⁵

Duchu Święty! Prosimy Cię uzdalniaj nas i obdarzaj potrzebnymi łaskami, abyśmy wiernie realizowali zadania, do których nas powołałeś.

6. *Kto z was chce, może poprzestać na małym dobru; strzec Moich zakazów, przestrzegać wskazań Mojego Kościoła, zamknąć serce na potrzeby świata, a mieć je tylko dla rodziny, przyjaciół, najbliższego otoczenia. Podtrzymujecie wtedy malutki płomyk Miłości, troszeczkę ciepła, które wam może wystarcza, lecz nikt ze zmarzniętych przy nim się nie ogrzeje. Jeżeli tego chcecie, nie zabraniam wam tak użyć Miłości, którą was darzę. Pozostańcie w waszym zamkniętym, małym domku i śpijcie.*⁶

Duchu Święty! Prosimy Cię otwieraj nasze serca na potrzeby świata, uzdalniaj nas do orędownictwa i troski o zbawienie innych.

⁵ Tamże, s. 74.

⁶ Tamże, s. 50.

Komentarz przed Komunią Świętą:

Stoję przed wami, ciągle ten sam, żywy, kochający was Jezus, wasz Zbawca, który przyjął straszliwą śmierć, by uratować każdego z was.

Każdego z was kocham nieskończoną Miłością Boga i równie nieskończenie pragnę waszej wzajemności - pragnieniem człowieczej natury. Stałem się waszym Bratem - Człowiekiem - na wieczność, bo wieczność jest w naturze Bożej i oto Jestem - dla każdego z was.⁷

⁷ Tamże, s. 70.

Komentarz po Komunii Świętej I:

Pragnę w każdym z was sprawić, by nikły płomyk miłości, który w was ledwie migoce, zapłonął potężnym płomieniem, aby przepalił w was wszystko, co brudne, nieczyste, niegodne Dziecka Bożego. By - strawiwszy grube mury natury cielesnej, którymi otoczyliście się – odsłonił przed światem swój blask Bożego podobieństwa. Byście stali się ogniem miłości, Moją latarnią w ciemnościach świata.⁸

⁸ Tamże.

Komentarz po Komunii Świętej II:

Pragnę, aby każdy z was wyzwolił się z wszelkich uwarunkowań zniewolenia i ucisku; z lęklivego stał się odważny, z zatroskanego – beztroski, z. chciwego – hojny, ze smutnego, niepewnego swej przyszłości – radosny i śmiały, gdyż Ja o nim myślę. Ja się jego sprawami kłopotuję, Ja go odziewam, karmię i Mój dom z nim podzielę.

Pragnę, abyście stali się prawdziwie sobą, jak stali się uczniowie Moi, gdy Duch Boży nappełnił ich i Sobą nasycił.⁹

⁹ Tamże.

Komentarz po Komunii Świętej III:

Jestem Panem nieprzeliczonych bogactw i pragnę rozdawać je, pragnę cieszyć się waszą radością.

Kiedy przystępujesz z radością, z oczekiwaniem, z zainteresowaniem do rozmowy ze Mną – co ci dzisiaj powiem? Czego nowego się dowiesz? – Wielką radość sprawiasz Mi, dziecko. Cieszę się jak każdy ojciec, kiedy jego dziecku spodoba się nowy podarunek. I smutno Mi, gdy dary Moje nie znajdują u was uznania, bo przecież starannie je wybieram, specjalnie dla ciebie je przeznaczyłem (bo daję dla każdego z was inne).

Wiem, że nadejdzie taki czas, iż dojrzycie Moją troskę i zrozumiecie, że wszystko to, co wam przeznaczyłem, jest darem Mojej Miłości.

Jestem nieskończenie cierpliwy w oczekiwaniu na wasze zrozumienie, na waszą odpowiedź.¹⁰

¹⁰ Tamże, s. 62.